

Londyn, dnia 13.XI.43r. Wickham Steed : przegląd tygodniowy.

W listopadzie przypada cała seria rocznic. Zbiegła się z nią seria zasługujących na uwagę przemówień. Przemawiali Stalin, Hitler, Churchill i Roosevelt. Wszystkie te przemówienia przedstawiają wielką doniosłość, mimo tego jednak tym, co w pierwszym rzędzie wydaje mi się najważniejsze są dwa fakty: 1/ "skręcenie karku" jak prez. Churchill się wyraził "podziom podwod.", dzięki czemu zupełnie zwycięstwo na Atlantyku staje się kwestią bliższej przyszłości, 2/ zwycięstwo ros. pod Kijowem. Wznaby jeszcze w umyśle niemię wymienić stratę 5-ciu krążowników przez Japonię na Pacyfiku połud. zach. Jeśli uzzględnić jej dotychczasowe straty w krążownikach, kontrtorpedowcach i innych jednostkach, to te ostat. straty mogą się z biegiem czasu okazać katastrofalne. Liczba rocznic jest rzeczywiście niemała. Rewolucja październikowa, monachijski pucz Hitlera z roku 1933, zawieszenie broni po ob. wojnie światowej, to trzy najważniejsze. W tym stanie rzeczy przeprowadzenie pewnego rodzaju bilansu nasuwa się samoprzez się. Przemówienie Stalina, będące wydarzeniem wielkiej doniosłości jest ze względu na wyliczenie strat niemię. szczególnie wymowne, gdy je zestawie ze słowami Hitlera z prześ. dwóch lat, "nigdy jeszcze dotąd olbrzymie mocarstwo nie zostało w krótszym czasie zdruzgotane", Żadna armia świata nie może sobie pozwolić na tego rodzaju straty, jak te, o których wspominał Stalin bez latomego osłabienia. Jest więc tylko logicznym wnioskami, jeżeli Stalin stwierdza, że armia niem. nie jest już tym, czym była na początku. Prez. Churchill ze swej strony również słusznie zauważa, że niepodobna w historii świata znaleźć przykładu, by przez lata całe armia znosiła tego rodzaju ciosy, a potem sama ze swej strony potrafiła je w taki